

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 23.06.2024(Nr 1493)

Bóg, twoje serce i twoje pieniądze-część 1

Pastor Christian Wegert ©

”(1) Pan tak przemówił do Mojżesza: (2) Powiedz Izraelitom, aby zebrali dla Mnie daninę. Od każdego człowieka, którego skłoni do tego serce, przyjmijcie dla mnie daninę. (3) Macie zaś przygotować dla Mnie jako daninę: złoto, srebro i brąz, (4) purpurę fioletową i czerwoną, karmazyn, bisior i sierść kozią; (5) baranie skóry barwione na czerwono i skóry borsucze oraz drzewo akacjowe; (6) oliwę do świecznika, wonności do wyrobu oleju namaszczenia i pachnących kadzidel; (7) kamienie onyksowe i inne drogie kamienie do oprawy naramiennika i napiersznika. (8) I uczynią Mi święty przybytek, abym mógł zamieszkać pośród nich

(2 Księga Mojżeszowa 25,1-8)

W tym rozdziale rozpoczyna się relacja o instrukcjach, które Bóg dał Mojżeszowi na Górze Synaj dotyczących przybytku. Przybytek był Świętym namiotem, miejscem spotkania między Nim a Mojżeszem. Był świątynią Izraela podczas wędrówki przez pustynię; w przybytku umieszczono również Arkę Przymierza. Nie był to jednak zwykły namiot, jaki spotykamy na kempingach, ale bogato zdobiona i wyposażona chata, za pomocą której Bóg głosił przesłanie – że sam chce mieszkać pośród swojego ludu (werset 8). Częścią przymierza Boga z Jego ludem była obietnica przebywania pośród niego. Przybytek był fizycznym wyrazem tej pocieszającej i potężnej rzeczywistości bliskości Boga. Był to Jego sposób, aby powiedzieć Izraelitom: *"Jestem tutaj z wami, pośród was"* i zapewnić ich: *"Nie opuszczę was"*. Przybytek miał więc zostać zbudowany, aby Bóg mógł w nim mieszkać i aby stał się miejscem kultu.

Taki projekt budowlany kosztuje. Izrael powinien zatem zebrać fundusze, aby sfinansować jego realizację. Na górze Bóg przemówił do Mojżesza i polecił mu zebranie ofiary na budowę przybytku. To jest temat tego kazania. Jeśli w naszych kazaniach będziemy sukcesywnie przychodzić przez Biblię, prędzej czy później dotrzemy do wszystkich tematów, które są bliskie sercu Boga. W naszym obecnym tekście chodzi o ofiarowanie naszych dóbr materialnych. Czego możemy się nauczyć z tego fragmentu Biblii?

Oddajemy Bogu

Najpierw czytamy w Księdze Wyjścia 25,1 – 2, że Izraelici nie mieli dawać niczego Mojżeszowi i nie mieli go wspomagać, nie dawali też niczego Aaronowi ani kapłanom, ale tylko Jahwe, swojemu Bogu. Dary na budowę przybytku były ofiarami dla Niego. Podobnie jest z naszymi darami, które składamy podczas nabożeństw. Nie oddajemy naszych pieniędzy Mojżeszowi ani Aaronowi, ani pastorom, ani wspólnocie, ale oddajemy je naszemu Panu. Oczywiście wrzucamy je do koszyków na ofiary, które są przekazywane między rzędami, lub dokonujemy przelewu bankowego na rzecz wspólnoty. W rzeczywistości jednak jest to jednak dar dla Boga, ponieważ Wspólnota została przez Niego powołana do wykonywania Jego dzieła na tym świecie. Należy ona wyłącznie do Niego i tylko do Niego.

W związku z tym nasze ofiary finansowe są aktem oddania czci Bogu. Nie dajemy ponieważ musimy spłacić Mu jakiś kredyt, ale nasze dawanie jest wyrazem naszej chwały i uwielbienia. Psalmista mówi: *"Oddajcie Panu, plemiona Narodów, oddajcie Panu chwałę i moc! Oddawajcie Panu chwałę należną imieniu Jego. Przynieście dary i wejdźcie do przedsionków Jego"* (Psalm 96,7 – 8).

Powinniśmy pamiętać, że Bóg nie potrzebuje naszych pieniędzy, mógłby wtedy znaleźć inne sposoby, aby zbudować przybytek. Wszak podczas wyjścia z Egiptu dokonał wielu cudów nad ludami. Czy byłoby to dla Niego problemem wziąć to " z nieba "? Oczywiście, że nie! Jednak Bóg pragnie zaangażować swój lud w budowę świątyni. Chce abyśmy mieli udział w Jego dziele. A nasz udział traktuje jako formę oddawania Mu uwielbienia. Coś jeszcze rzuca się tu w oczy: dajemy Bogu to, co już należy do Niego. To tak, jak w przypadku ojca i jego dziecka: ojciec daje dziecku kieszonkowe a raz w roku dziecko kupuje mu za nie prezent. Kiedy tata otwiera prezent, otrzymuje z powrotem to, co sam wcześniej dał. A jednak ten gest między dzieckiem a ojcem ma znaczenie. Nie chodzi bowiem o pieniądze ale o relacje między nimi. Chodzi o miłość i uczucie, które małe dziecko wyraziło swojemu ojcu. Podobnie to, co Izraelici zgromadzili dla Boga, aby oddawać mu cześć i wielbić Go, pochodziło od Niego ,sami byli przecież bez środków do życia,byli niewolnikami żyjącymi w ubóstwie i ucisku. Dopiero podczas wyjścia z Egiptu po ostatniej pladze, Egipcjanie dali im *"srebrne i złote naczynia oraz szaty"* (Druga Mojżeszowa 12,35). Bóg obdarzył ich tymi darami. Na liście darów znajdujemy również drewno i skóry zwierzęce-wszystko to, co i tak należy do Niego.

"Wszystko, co posiadam, należy do Boga" często słyszeliśmy to zdanie, ale czy naprawdę je przyswoiliśmy? Twoja książeczka oszczędnościowa, emerytura, samochód, dom - wszystko to otrzymałeś od Boga. Nic z tego nie należy do nas i wszystko będziemy musieli zostawić? (Księga Joba 1,21: *kaznodzieja 5,14*).

Bóg obdarza nas darami, abyśmy oddawali Mu cześć. Nawet pisze o dawaniu: *"Każdy niech daje tak, jak postanowił w swoim sercu, nie z niechęcią ani z przymusu, bo ochotnego dawcę Bóg miłuje!"* (2 Koryntian 9,7). Apostoł wyraża to, co powiedział Mojżesz i co Bóg chce nam dzisiaj uświadomić: nigdy nie powinniśmy dawać ponurzy, przygnębieni i niechętni, ale z chęcią i radością.

Pamiętamy, że Izraelici byli kiedyś niewolnikami! To co robili wtedy w Egipcie nie było dobrowolne.

Str 3/Ambona telewizyjna z 23.06.2024(Nr 1493)

Ale teraz nadszedł czas, aby zrobić to, do czego zostali przeznaczeni: nie zostali stworzeni, aby być niewolnikami faraona, ale sługami żywego Boga. Ich dar na budowę miejsca spotkania z Bogiem, powinien być dobrowolny i pochodzić z chętnego serca. Bóg nie działa jak tyran, używając presji i surowości ale pragnie całego twojego serca. Chce, abyś oddawał się Mu z radością. A kiedy to robimy, oddajemy Mu to co i tak już do Niego należy: *"Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją wypełnia, świat i ci, którzy na nim mieszkają"* (Psalm 24,1).

Dajemy z radością

Kiedy dajemy, powinniśmy to robić z radością, tak jak Izraelici w tamtych czasach: "Powiedz synu Izraela aby przynieśli mi dobrowolne dary, a od każdego, kogo serce skłania się do tego przyjmijcie dla mnie dobrowolny dar!" (Druga Mojżeszowa 25,2). Dary, które Izraelici mieli zebrać były dobrowolne i miały pochodzić z serca. Nie był to podatek, który Bóg nałożył na lud i który musiał on płacić z zaciśniętymi zębami. Izraelici nie byli do tego zmuszeni, ale przychodzili i z radością składali Mu swoje dary .Z pewnością jest to dla nas ważne przesłanie. Uczymy się tutaj, że prawdziwe wielbienie jest zawsze wielbieniem dobrowolnym. Powinno ono pochodzić od tych, których serca są poruszone .Jeśli dar nie wypływa z serca przepelnionego wdzięcznością za Bożą łaskę i pragnącego wielbić żywego Boga, jest on pusty i pozbawiony znaczenia. Kiedy przychodzimy do Jego domu z uwielbieniem, oddajemy Mu cześć a robimy to również przez nasze dary. On nie chce spotkać się z niechęcią i obojętnością, ale z radością, wdzięcznością i miłością. Jak przychodzimy na nabożeństwo? Z jakim nastawieniem składamy ofiary? Czy mamy myśli lub motywy, które są wyrazem bogactwa serca, które są przepelnione uwielbieniem dla Boga i jego dobroci!?. Jego pragnieniem jest, abyśmy wielbili Go radośnie i dobrowolnie! Amen.